

Chwytak & Dj Wiktor, HALAMA SE TU WALI RÓM

poszłem se po kompot do mej piwnicy
chatę żech zamknął na dwa zamki
kilka pięter w dół żech dosyć szybko złożył
kopot z dołu wziął, na górę włożył
pod drzwiami stoję, słyszę jak ktoś tam muze groł
no ale skąd on by się tam wziął
otiweram dzwi , wchodzę i prawie żech się tam szesroł
czegoś takiego żech jeszcze nie widzioł
Ktoś mi tam włożył, nie wiem jak
Myślotech że etrafi mnie szlag
Chłop siedzi se sam, skądś go znam...

Eee Halama se tu wali rum
Halama se tu wali rum
rum /3x

Pytam go, do chu* sjkad żeś się tu wziął
Przecz eś tu wcześniej nie siedzioł
On tylko przez ramie na mnie się spojrzioł
I kolejna szklankę rumu se naloł
No to mu mówię grzecznie
weź pan kur* proszę wyjdź
bo cię zaraz kopnym w życ
a on se dalej siedzie tak jak gdby nigdy nic
i nie przestaje rumu pić
nagle on wstoł, pyto: co?
zostaje bo mi tu ciepło
szklankę mi dół, rum naloł

Eee Halama se tu wali rum
Halama se tu wali rum
rum /3x